

# Wprowadzenie

W czerwcu 1787 r. król Stanisław August Poniatowski odbył pierwszą – i jedyną zresztą – oficjalną wizytę w Krakowie<sup>1</sup>. Władze miejskie przygotowywały się do podjęcia wyjątkowego gościa przez wiele miesięcy. O napięciu, z jakim obywatele Krakowa śledzili wydarzenia rozgrywające się 16–29 czerwca, dowiadujemy się z kilku relacji historiograficznych powstałych w środowisku miejskiej elity władzy – opisy królewskiej wizyty zachowały się między innymi w diariuszu ówczesnego syndyka, późniejszego prezydenta Krakowa, Filipa Lichockiego<sup>2</sup>, w jednej z ksiąg urzędowych kancelarii miasta Krakowa<sup>3</sup> oraz w prywatnym raptularzu Tomasza Krzyżanowskiego, wówczas rajcy kazimierskiego, a później syndyka i wiceprezydenta Krakowa<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> M. ROŻEK, *Stanisław Leszczyński i Stanisław August w Krakowie*, RK, 42, 1971, s. 67–75; J. BIENIARZÓWNA, J.M. MAŁECKI, *Dzieje Krakowa*, t. 2: *Kraków w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 1984, s. 589–593; R. SKOWRON, *Restauracja i urządzenie zamku wawelskiego na przyjazd króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w roku 1787*, „Studia Waweliana”, 1, 1992, s. 69–83; J.J. GRABOWSKI, *Jedyna wizyta ostatniego króla. Stanisław August w Krakowie w 1787 r.*, „Clepsydra”, 2, 2020, s. 115–150. Zob. także A. NORKOWSKA, *Miasto wita króla. Ceremoniał i jego rola komunikacyjna w diariuszach Adama Naruszewicza (1784, 1787)*, „Napis”, 16, 2010, s. 237–254.

<sup>2</sup> F.N. LICHOCKI, *Diariusz przyjazdu najjaśniejszego Stanisława Augusta Króla Polskiego [...] do miasta stołecznego Krakowa*, Kraków 1787; C. BĄK-KOCZARSKA, *Lichocki Filip Nereusz*, w: PSB, t. 17, s. 295–296. Zob. także *Kraków za Stanisława Augusta w relacjach F. Lichockiego, A. Naruszewicza i J.F. Zöllnera*, oprac. I. KLESZCZOWA, Kraków 1979.

<sup>3</sup> ANK, rkps 1258, s. 116–117; B. WYROZUMSKA, *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Kraków 1995, s. 51.

<sup>4</sup> *Wspomnienia mieszczanina krakowskiego z lat 1768–1807*, wyd. W. PROKESCH, Kraków 1900 (Biblioteka Krakowska, 12), s. 30–35; K. OLSZAŃSKI, *Krzyżanowski Józef Tomasz*, w: PSB, t. 15, s. 621.

Autorzy przywołanych relacji poświęcili wyjątkowo wiele uwagi wypadkom, które miały miejsce 26 czerwca – jedenaściego dnia królewskiej wizyty. Stanisław August zjechał wtedy z Wawelu do miasta, by następnie w otoczeniu mieszczan zwiedzić budowle publiczne na Rynku. Po zlustrowaniu obu kondygnacji Sukiennic i Kramów Bogatych „wszedł do Wagi Miejskiej, gdzie przypatrzwszy się wstąpił na szalę, na której zwykły się ważyć towary i ważył się”, jak czytamy w anonimowej relacji w księdze miejskiej – „waga osoby tego Pana była funtów 247”<sup>5</sup>. Z kolei Filip Lichocki wspomniał, że w trakcie zwiedzania budowli na Rynku Stanisław August czytał także „napisy uwiadamiające o grasującym w tym mieście powietrzu, wielości w czasie tego zmarłych ludzi, znacznym gradobiciu, nawałnicach, przymorkach, szarańczy”, a więc inskrypcje namalowane w połowie XVIII w. na ścianach gmachu Wagi Małej przez miejscowego malarza Andrzeja Canglera<sup>6</sup>. Jak napisano w księdze kancelaryjnej, po opuszczeniu budynku Wagi król „raczył bytnością swoją uszczęśliwić ratusz krakowski” i wkroczył w asyście rajców do sali posiedzeń rady miejskiej – Izby Pańskiej – gdzie wysłuchał przemowy burmistrza Józefa Wytyszkiewicza. Chociaż w izbie radzieckiej przyszykowano „wspaniale przybrany” majestat, król nie zasiadł na tronie, tylko przechadzał się po pomieszczeniu, przypatrując się portretom dawnych polskich władców „i innemu malowaniu”<sup>7</sup>. Złożył też własnoręczny podpis w przygotowanej zawczasu księdze kancelaryjnej – co więcej, dokonał tego jako

<sup>5</sup> ANK, rkps 1258, s. 116.

<sup>6</sup> F.N. LICHOCKI, *Diariusz przyjazdu*, s. 89; A. SUDACKA, *Budynek Małej Wagi na Rynku krakowskim na podstawie źródeł historycznych*, RK, 72, 2006, s. 55. Zob. także *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, t. 1, red. J. MAURIN-BIAŁOSTOCKA, Wrocław 1971, s. 290–291. O długich tradycjach eksponowania inskrypcji o treści historycznej w przestrzeni publicznej miast: W. MROZOWICZ, *Historia na ścianie. Treści i funkcje monumentalnych przekazów annalistycznych (garść przykładów śląskich)*, w: *Imago narrat. Obraz jako komunikat w społeczeństwach europejskich*, red. S. ROSIK, P. WISZEWSKI, Wrocław 2002 (Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia, 161), zwł. s. 259–260. Warto nadmienić, że w pierwszej połowie XVII w. inskrypcje o tematyce historycznej widniały na ścianach reprezentacyjnej sieni ratusza Starej Warszawy: J. LILEYKO, *Wystrój ratusza Starej Warszawy w I poł. XVII w. jako wyraz związków artystycznych mieszczaństwa i dworu*, w: *Sztuka miast i mieszczaństwa XV–XVIII wieku w Europie Środkowowschodniej*, red. J. HARASIMOWICZ, Warszawa 1990, s. 367.

<sup>7</sup> ANK, rkps 1258, s. 116–117.

„pierwszy z królów”, jak podkreślił w swym raptularzu Tomasz Krzyżanowski<sup>8</sup>. Następnie, wedle relacji wpisanej do księgi urzędowej, władca przeszedł z Izby Pańskiej do siedziby archiwum, gdzie zapytał pisarza rady miejskiej, „jak dawne są acta”. Pisarz odparł, że sięgają one roku 1392, mając najwyraźniej na uwadze najdawniejszą z zachowanych do naszych czasów księgę urzędową rady miejskiej<sup>9</sup>. Król przejrzał cenny kodeks, po czym oddał go pisarzowi i kazał przeczytać sobie niektóre jego zapisy. Po zwiedzeniu pozostałych pomieszczeń ratusza gość udał się do siedziby Akademii Krakowskiej.

Przebieg wizyty Stanisława Augusta Poniatowskiego na ratuszu krakowskim w 1787 r. nawiązywał w ogólnym zarysie do scenariusza ceremoniału koronacyjnego polskich królów. Zgodnie z wielowiekową tradycją, nazajutrz po koronacji w katedrze na Wawelu każdy kolejny władca zjeżdżał konno do Krakowa. Tutaj, wyposażony w insygnia i odziany w strój koronacyjny, zasiadał na specjalnie przygotowanym tronie na Rynku, by odebrać zwyczajową przysięgę wierności od władz i obywateli Krakowa<sup>10</sup>. O tym, że w 1787 r. krakowianie rzeczywiście zamierzali złożyć na ratuszu Stanisławowi Augustowi „hołd uszanowania” wspomniał w swym pamiętniku kantor katedry krakowskiej, Franciszek Kratzer<sup>11</sup>. Przepych, z jakim mieszczenie gościli Stanisława Augusta w gmachach publicznych na Rynku, miał zapewne przywodzić na myśl najbardziej podniosłe momenty ze wspianiałej, owianej legendami przeszłości Krakowa – wyraźnie kontrastującej z faktyczną kondycją miasta. Wyjątkowo dobitnym symbolem upadku prestiżu dawnej stolicy Królestwa Polskiego była zresztą koronacja samego Stanisława Augusta w 1764 r., której dokonano nie w Krakowie, lecz w Warszawie. Jak wynika z memoriału odczytanego przez mieszczań w trakcie audiencji na Wawelu w przeddzień królewskiej wizyty na ratuszu, elity

---

<sup>8</sup> *Wspomnienia mieszczanina krakowskiego*, s. 35.

<sup>9</sup> ANK, rkps 427; B. WYROZUMSKA, *Kancelaria miasta Krakowa*, s. 51, 63; M. STARYŃSKI, *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Kraków 2010, s. 18.

<sup>10</sup> Zob. niżej, rozdział I.3.

<sup>11</sup> [F. KRATZER], *Pamiętniki kantora katedry krakowskiej*, wyd. L. SIEMIENSKI, „Biblioteka Warszawska”, 2, 1879, s. 30; T. PRZYBYLSKI, *Kratzer Franciszek Ksawery*, w: PSB, t. 15, s. 234.

polityczne Krakowa przedłożyły władcy projekt reform, które miałyby przywrócić ich miastu dawne znaczenie. Nic dziwnego, że następnego dnia mieszczanie dołożyli wszelkich starań, aby Stanisław August zapoznał się z dowodami historycznej świetności Krakowa, pokazując królowi inskrypcje, wiekowe malowidła i księgi urzędowe. Idealizacja miejskiej przeszłości odcisnęła zresztą także zauważalne piętno na treści miejskiego projektu reform, opisanego następnie w diariuszu Filipa Lichockiego – w pierwszej kolejności postulowano w nim przeniesienie dworu królewskiego z powrotem do Krakowa oraz przywrócenie miastu dawnych przywilejów.

Pamiętne wydarzenia z czerwca 1787 r. uzmysławiają, jak istotne miejsce w zbiorowej świadomości i działalności politycznej ówczesnej elity władzy Krakowa zajmowała refleksja nad wspólną przeszłością. Spostrzeżenie to skłania do pewnego dystansu wobec zadomowionego w dotychczasowej historiografii poglądu, zgodnie z którym obywatele miast Polski przedrozbiorowej – za wyjątkiem mieszkańców miast Prus Królewskich – nie wypracowali silnej, trwałej politycznej tożsamości ani zbiorowej pamięci<sup>12</sup>. W niniejszej pracy postaram się wykazać, że elity dawnego Krakowa dążyły w sposób całkowicie świadomy do ukształtowania określonego, oficjalnego obrazu przeszłości swego miasta, starając się z jednej strony wzmocnić symboliczną legitymizację komunalnego ładu prawnoustrojowego, z drugiej zaś – ugruntować własną polityczną nadrzędność względem współobywateli<sup>13</sup>.

---

<sup>12</sup> Wzmoczenie badań w tym kierunku postulowała H. MANIKOWSKA, *Miasta i mieszczaństwo na ziemiach Polski w średniowieczu – postulaty i perspektywy badawcze*, w: *Pytania o średniowiecze. Potrzeby i perspektywy badawcze polskiej mediewistyki*, red. W. FAŁKOWSKI, Warszawa 2001, s. 110–111, 118–122. Wydaje się znamienne, że problemu miejskiej tożsamości i pamięci zbiorowej w ogóle nie podniesiono w klasycznym kompendium M. BOGUCKIEJ i H. SAMSONOWICZA, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986 (por. zwił. rozdziały o kulturze miejskiej na s. 213–283, 457–475). Wcześniej zjawiska te sygnalizował marginalnie H. SAMSONOWICZ, *Kultura miejska w Polsce późnego średniowiecza*, „Kwartalnik Historyczny”, 90, 1983, 4, s. 782. Nieco szerzej: J. WIESIOŁOWSKI, *Polskie dziejopisarstwo mieszczańskie w późnym średniowieczu*, w: *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, red. H. CHŁOPOCKA I IN., Poznań 1984, s. 281–298. Zob. także J. DWORZACZKOWA, *Dziejopisarstwo gdańskie do połowy XVI wieku*, Gdańsk 1962.

<sup>13</sup> Wskazany problem badawczy nie stał się nigdy przedmiotem wyczerpujących rozważań – zarówno na gruncie polskiej, jak i europejskiej historiografii. Wartościowy,

W rozpatrywanym okresie kluczowym kryterium przynależności do elity władzy Krakowa było zajmowanie miejsca na radzie miejskiej. Rada, uformowana wkrótce po lokacji miasta na prawie magdeburskim w 1257 r., w XIV w. zdołała podporządkować sobie pozostałe organy samorządu komunalnego, przejmując stery miejskiego życia politycznego<sup>14</sup>. Prym wśród rajców wiedli przedstawiciele nieformalnej elity społecznej miasta – patrycjatu – skupiającej najbogatszych, najlepiej urodzonych i wykształconych obywateli<sup>15</sup>. Na obrzeżach ścisłej elity politycznej miasta funkcjonowało szersze, mniej wpływowe środowisko elity urzędniczej, do którego możemy zaliczyć członków sadu ławniczego, urzędników sądowych zwanych wójtami, syndyków oraz przełożonych kancelarii miejskiej.

---

jednak oszczędny kwestionariusz badań nad kulturą pamięci dawnych miast (wyłączenie w odniesieniu do okresu średniowiecza) sformułował W. PARAVICINI, *De la mémoire urbaine*, w: *Memoria, communitas, civitas. Mémoire et conscience urbaines en Occident à la fin du Moyen Âge*, red. H. BRAND, P. MONNET, M. STAUB, Ostfildern 2003, s. 13–17. Z drugiej strony należy zauważyć, że niektóre zagadnienia zawierające się w problematyce badań nad historią pamięci zakorzeniły się trwale w międzynarodowych kwestionariuszach studiów nad kulturą miejską średniowiecznej i nowożytnej Europy. Zob. np. *Medieval Urban Culture*, red. A. BROWN, J. DUMOLYN, Turnhout 2017 (Studies in European Urban History 1100–1800, 43). Zob. także *Urban History Writing in North-Western Europe (15th–16th Centuries)*, red. B. CAERS, L. DEMETS, T. VAN GASSEN, Turnhout 2019 (Studies in European Urban History 1100–1800, 47).

<sup>14</sup> W. BUKOWSKI, Z. NOGA, *Ustrój miasta Krakowa w XIII–XVIII wieku*, w: *Kraków europejskie miasto prawa magdeburskiego 1257–1791. Katalog wystawy*, red. G. LICHONCZAK-NUREK, Kraków 2007, s. 49–68; Z. NOGA, *Między oligarchią a reprezentacją. Uwagi o ewolucji władz miejskich Krakowa w okresie przedrozbiorowym*, w: *Kraków. Studia z dziejów miasta: w 750 rocznicę lokacji*, red. J. RAJMAN, Kraków 2007, s. 101–109; TENŻE, *Wstęp*, w: *TENŻE, Urzędnicy miejscy Krakowa, cz. 2: 1500–1794*, Kraków 2008 (Spisy Urzędników Miejskich z Obszaru Dawnej Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza Zachodniego, 3, 1), s. V–LI.

<sup>15</sup> Z. NOGA, *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003, s. 7–8; M. STARZYŃSKI, *Die Krakauer Herrschaftselite im Mittelalter. Eine Problemskizze*, w: *Krakau – Nürnberg – Prag. Die Elite der Städte im Mittelalter und in der Frühen Neuzeit. Herkunft, Nationalität, Mobilität, Mentalität*, red. M. DIEFENBACHER, O. FEJTOVÁ, Z. NOGA, Praha 2016, s. 49–61. Podstawowe (na gruncie polskiej historiografii) podsumowanie rozważań nad definicją miejskiego patrycjatu: R. CZAJA, *Patrycjat Starego Miasta Torunia i Starego Miasta Elbląga w średniowieczu*, w: *Elity mieszczańskie i szlacheckie Prus Królewskich i Kujaw w XIV–XVIII wieku*, red. J. STASZEWSKI, Toruń 1995, s. 13–20. Por. TENŻE, *Spoleczna mobilność jako paradygmat badań nad patrycjatem i grupami kierowniczymi w średniowieczu*, w: *Elita władzy miasta Krakowa i jej związki z miastami Europy w średniowieczu i epoce nowożytnej. Zbiór studiów*, red. Z. NOGA, Kraków 2011, s. 9–22.

Badania, których wyniki prezentuję w niniejszej książce, nie miały na celu pełnej inwentaryzacji poszczególnych „wątków” obrazu przeszłości kreowanego przez władze komunalne średnio-wiecznego i nowożytnego Krakowa<sup>16</sup>. Interesował mnie raczej praktyczny wymiar samego procesu instytucjonalizacji przeszłości, podporządkowanego interesom politycznym miejskiej elity władzy<sup>17</sup>. Przewodni wątek moich rozważań wyznacza refleksja nad funkcjonowaniem miejskich „wehikułów pamięci” – rozmaitych mechanizmów instytucjonalnych, które służyły do zabezpieczania, ewokowania i modelowania wspólnej przeszłości w toku sprawowania rządów przez radę miejską<sup>18</sup>.

Rolę swoistego laboratorium, w którym wypracowywano i wdrażano kolejne strategie komunalnej polityki pamięci w Krakowie, odgrywała kancelaria podlegająca radzie miejskiej<sup>19</sup>.

---

<sup>16</sup> Dystansuję się tym samym do kwestionariuszy badań nad historią pamięci opartych na dychotomicznym podziale na „źródła” i „treści” pamięci. Por. np. P. WĘCOWSKI, *Początki Polski w pamięci historycznej późnego średniowiecza*, Kraków 2014. Analogiczne rozróżnienie – na „nośniki” i „wątki” pamięci historycznej – zastosował M. ZDANEK, *Uniwersytet Krakowski wobec własnej przeszłości w XV–XVI wieku*, Kraków 2017.

<sup>17</sup> Szczególnie bliska jest mi orientacja metodologiczna badań nad pamięcią performatywną: P. CONNERTON, *Jak społeczeństwa pamiętają* (1989), przeł. M. NAPIÓRKOWSKI, Warszawa 2012; M. NAPIÓRKOWSKI, *Pamięć performatywna*, w: *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. SARYUSZ-WOLSKA, R. TRABA, współpr. J. KALICKA, Warszawa 2014, s. 342. Zob. także materiały w tomach *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 4: *Refleksje metodologiczne*, red. R. TRABA, H.H. HAHN, Warszawa 2013; *Modi memorandi; Antropologia pamięci. Zagadnienia i wybór tekstów*, oprac. R. CHYMKOWSKI I IN., Warszawa 2018.

<sup>18</sup> Termin „wehikuł pamięci” stosował w podobnym kontekście A. GIEYSZTOR, *Spektakl i liturgia – polska koronacja królewska*, w: *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, red. B. GEREMEK, Wrocław 1978, s. 9. W analogicznym kierunku zmierzały także fundamentalne rozważania S. CZARNOWSKIEGO, *Dawność a teraźniejszość w kulturze* (1936), w: TENŻE, *Dzieła*, t. 1: *Studia z historii kultury*, red. N. ASSORODOBRAJ, S. OSSOWSKI, Warszawa 1956, s. 108–121; E. TARKOWSKA, *Dawność w teraźniejszości*, w: *Modi memorandi*, s. 89–90. Zob. także H. WHITE, *Przeszłość praktyczna*, przeł. A. CZARNACKA, w: TENŻE, *Przeszłość praktyczna*, red. E. DOMAŃSKA, przeł. J. BURZYŃSKI I IN., Kraków 2014, s. 43–66.

<sup>19</sup> Z. NOGA, *Ratusz – archiwum pamięci*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, 74, 2014, s. 173–185; A. BARTOSZEWICZ, *Rola kancelarii miejskiej w budowaniu tożsamości mieszczańskiej w późnośredniowiecznej Polsce*, w: *Symboliczne i realne podstawy tożsamości społecznej w średniowieczu*, red. S. GAWLAS, P. ŻMUDZKI, Warszawa 2017, s. 377–392; P. OKNIŃSKI, *Oficjalna przeszłość miasta*, w: *Przeszłość w kulturze średniowiecznej Polski*, t. 2, red. H. MANIKOWSKA, Warszawa 2018, s. 177–201; M. STARZYŃSKI, *Archiwa miejskie w średniowiecznych strategiach pamięci*, w: *Przeszłość w kulturze średniowiecznej Polski*, t. 1, red. J. BANASZKIEWICZ, A. DĄBRÓWKA, P. WĘCOWSKI, Warszawa 2018, s. 447–475.

---

Dlatego punktem wyjścia zdecydowanej większości niniejszych spostrzeżeń była wnikliwa analiza materiałów rękopiśmiennych wytworzonych w kancelarii miejskiej i przechowywanych na ratuszu. Jak pokazują choćby relacje opisujące uroczystą wizytę Stanisława Augusta Poniatowskiego w Krakowie w 1787 r., to właśnie ratusz – mieszczący w sobie nie tylko siedzibę władz komunalnych, lecz także pomieszczenia kancelarii, skarbcza i archiwum – pozostawał najbardziej namacalnym, reprezentacyjnym symbolem przeszłości krakowskiej wspólnoty samorządowej.